

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-5, w niedziele i święta od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 7 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 90187.

KTO CHCE POSIADAĆ BIBLIOTEKĘ DARMO

winien zaprenumerować najtańszy tygodnik ilustrowany literacki i społeczny

BIESIADA LITERACKA

o bardzo zajmującej treści, pod kierunkiem literackim Edm. Jezierskiego, przy współpracownictwie wybitnych sił literackich, gdyż

OTRZYMA JAKO PREMJIUM 52 tomy zajmujących powieści najlepszych autorów polskich i obcych, każdy objętości od 160 do 240 stron druku 52. TYLKO za 5 zł 20 gr. MIESIĘCZNIE.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Nowy-Swiat 50, tel. 291-60 Konto czek. P. K. O. 7.494. Prenumerata łączna z dodatkiem książkowym: Miesięcznie zł. 5 gr. 20, kwartalnie zł. 15 gr. 60, półrocznie zł. 31 gr. 20, rocznie zł. 62 gr. 40.

Prenumeratę przyjmują: Administracja, wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wszystkim, którzy okazali nam tyle serca i współczucia przy oddaniu ostatniej posogi

KONRADOWI - BOLESŁAWOWI NIEDZIAŁKOWSKIEMU
a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu z ks. Adamem Kulęszą na czele z głębi duszy składamy serdecznie „Bog zapisał”
RODZINA

NA KOLONJE LETNIE w sobotę dnia 27 czerwca od godz. 6 do 11 w lokalu Szkoły Przemysłowo-Handlowej żeńskiej (ul. Żeligowskiego Nr. 1) na zakończenie roku szkolnego odbędzie się

ZABAWA TANECZNA

na rzecz Kolonij letnich dla niepełnosprawnych uczniów. Wejście dla uczącej się młodzieży 1 zł., dla dorosłych 2 zł.

Reforma rolna

pierwszy dzień rozpraw.—Podstawy projektu Stanowisko Związku Ludowo-Narodowego.

(Według stenogramu sejmowego.)

Kierownik ministerjum reform rolnych, p. Radwan, podniósł, że ustawa powyższa jest gospodarczą i ekonomiczną koniecznością, gdyż w Polsce jest przeszło 2.000.000 gospodarstw małych, liczących do 5 hektarów, a ponadto istnieje przeludnienie wsi, którego rozmiar jest taki, że gdy w wojew. poleskim na kilometr wypada 20 osób, to w wojew. krakowskim wypada 114 osób. Widoczna jest także tendencja do rozdrobnienia większej własności. Inne państwa z tem zagadnieniem przeważnie już się zajął i tak w Czechach reforma rolna do 1923 r. objęła 192.000 ha, przyczem wywłaszczono 36.000 ha, w Estonii reforma objęła 2.250.000 ha, w Jugosławii 850.000 ha, w Rumunii 1.000.000 rolników otrzymało 3.600.000 ha, 2.000.000 jeszcze jest do rozparcelowania, na Łotwie rozparcelowano 1.000 majątków, w Danii na podstawie ustawy z 1890 r. utworzono 11.000 gospodarstw, a na podstawie najnowszej ustawy 2.250.

Głos na prawicy: Niech pan powie wiele w Rosji rozparcelowane?

P. Radwan. Ustawa niniejsza jest z konieczności pewną reakcją przeciw metodom, które dotychczas nie doprowadziły do celu. Przewiduje ona parcelację prywatną pod naciskiem państwa, należyte wynagrodzenie, zabezpieczenie dzierżawców i wdania do akcji samo społeczeństwo. Dodatkim skutkiem poprzedniej ustawy z d. 15 lipca jest wzmożona podaż ziemi. Dotychczas rozparcelowano za pośrednictwem urzędów ziemskich 220.000 ha, przez instytucje do tego upoważnione 100.000 ha, przez prywatnych właścicieli 180.000 ha. Ogółem 574.000 rozparcelowano między 120.000 nabywców. Nie wlicza się tu osadników wojskowych, których osadzono na kresach przeszło 7.000. Przeciętnie wypada więc około 140.000 ha rocznie. Jest to dorobek duży. Po przeprowadzeniu niniejszej ustawy, zwłaszczona jeśli będą odpowiednie kredyty, rozwój tej akcji będzie znacznie większy. Okres likwidacji poprzednich stosunków musi jednak trwać jeszcze jakiś czas. Przedstawiony projekt sekwencyjnie znaczenie się różni od projektu rządowego, jednak w swych podstawowych liniach jest z nim zgodny. Wyrażam obecnie życzenie, aby

OGROD DZIS 26-go czerwca Koncert Wileńskiej Orkiestry Symfonicznej, pod dyrykcją p. Józefowicza. Początek o godz. 8-jej wiecz.

WYPRZEDAŻ MEBLI pokojow., jadalnych, sypialnych, salonow. i części pojedynczych. S. Ancelewicz, Wilno, ul. Nieświecka Nr. 15.

5 ha w całej Polsce bez Śląska i 3 powiatów z dawnej Litwy Środkowej, potrzebny przeszło 6 milionów ha do czego przychodzi jeszcze 410.000 ha dla służby folwarcznej, która traci pracę wskutek reformy rolnej. Chocobyśmy użyli całej ziemi, będącej obecnie w ręku większej własności, czego nie żąda nawet Wyzwolenie, megalobym pokryć zaledwie 50 proc. zapotrzebowania na taką reformę. Mieliby słuszną ci, którzy już w roku 1918 i 1919 twierdzili, że niema w Polsce dość ziemi na oddzielenie wszystkich. Program więc nasz powinien streszczać się w tem, żeby doprowadzić do zwiększenia produktywności gospodarstw włościańskich przez uregulowanie służebności i scalenie gruntów, oraz aby parcelacja obrębów przedewszystkiem na zwiększenie gospodarstw karłowatych. Proces ten nie może jednak być połączony ze zniszczeniem gospodarstw folwarcznych. Przemawia przeciw temu przedewszystkiem interes robotników rolnych, oraz tych wszystkich, właścicieli gospodarstw karłowatych, którzy nie wszyscy będą mogli powiększyć swe gospodarstwa. Dalej przemawia przeciw zmniejszeniu folwarków ta ekonomiczna, że przeciętny plan z hektara większej własności we wszystkich roślinach przewyższa plan własności mniejszej, jak to wykazuje statystyka u nas za r. 1924. Dalej musimy się liczyć z tem, że przemysł rolny oparty jest przedewszystkiem na produkcie wielkiej własności. Wreszcie odpada u nas wzgląd polityczny, gdyż większa własność u nas, znajdując się w ręku polaków, z wyjątkiem pewnej części w b. zaborze pruskim i na ziemiach wschodnich. Przeciwnie, u nas większa własność w najcięższych warunkach umiała utrzymać w swem ręku ziemię i nie można za to zasługi narodową odwdzięczać się przez zniszczenie tych folwarków.

Meżemy podzielić państwa europejskie, które przeprowadziły parcelację na 3 grupy. Do pierwszej należy Rosja za swą reformą bolszewicką, do drugiej grupy, gdzie pozwalane sobie na mniejsze, lub większe pogwałcenie praw dotychczasowych właścicieli, należą: Rumunia, Czechy, Łotwa, Litwa i Estonia. Do 3-siej grupy, która reformę przeprowadzała zgodnie z prawem zalazły wypadki: Niemcy, Austria i Belgja.

W Rosji zniszczone produkcje rolne.

Wzrwała na lewicy, Marszałek przywołuje p. Ballina do porządku.

P. Staniszkis. Spadły na kraj klęski głodowe, miliony ludzi zginęło z głodu. W tej chwili zamacza się tam powrót do gospodarki wielkolowarowej. Widzimy tam więc bankrutstwo reformy rolnej.

Rumunia pierwsze swe ustawy o reformie rolnej, które napotkały trudności, zniewolizowała, łagodzając je, ale i tak o skutkach piśmie pewien człowiek Instytutu ekonomicznego w Bukareszcie, że wskutek podziału wielkiej własności między chłopów nastąpiło

zasilaniu naszego przemysłu przy pomocy angielskich kapitałów niema co mówić, że tylko rolnictwo polskie może Anglię interesować, gdyż może dostarczyć jej pewnej części potrzebnej żywności i wówczas Anglia nie będzie zdana tylko na Amerykę. Kto ma dać Polsce kredyt, musi widzieć, że prowadzimy gospodarstwo na czas dłuższy, inaczej straci nadzieję na możność prowadzenia z Polską owocnej polityki gospodarczej. Obecna ustawa zapawnia pierwszeństwo gospodarstw karłowatym, a bezrolnym obciążenie zaspoje-nienia drogą osadnictwa. Pewnik-szenia karłowatych gospodarstw jest jednak, zdaniem mówcy, niemożliwe w rozmiarach tej ustawy. Niema również możliwości przeprowadzenia tego osadnictwa, tam, gdzie się chce je przeprowadzić. W końcu mówca stwierdza, że proponowana ustawa narusza konstytucję.

Po przerwie przemawiał poseł Rogula (Biał.) który dopatrując się w ustawie nowego narzędzia polonizacji, zapowiedział głosowanie przeciwko tej ustawie. Poseł Witos polemizuje z posełem Strońskim. Następnie oświadcza, iż ustawy tej klub Piasta nie uważa za idealną, lecz za etap, celem zaś do którego trzeba dać jej 15 ha.

Ponieważ jednak w jednym roku taka przebudowa ustroju byłaby wstrząśnięciem zbyt wielkim, można się zgodzić na 180 ha, a później będziemy myśleć o dalszej redukcji. Na tem dalase obrady przerwane. Następnego posiedzenia jutro o godz. 8 po południu.

Pos. Matakiewicz (Kl. kat. lud.) podnosi, iż dobrą stroną obecnego projektu jest to, że przyspiesza akcję parcelacyjną, dąży do uporządkowania tytułów własności oraz, że pozostawia pole inicjatywy prywatnej i bierze w opiekę prawa dzierżawców i służby folwarcznej. Największą wadą ustawy jest tamowanie dobrowolnej parcelacji szeregiem klauzul, terminów zastrzeżeń, oraz płacenie samą tylko rentą ziemską. Daleszą wadą ustawy jest to, że wiele kwestyj pozostawia określeniu przez osobne ustawy. Mówca wy-powiada się następnie przeciwko wywłaszczeniu lasów, gdyż utrudniłoby to przeprowadzenie reformy rolnej. Właściciele ziemscy powinni, zdaniem mówcy, uzyskać sprawiedliwe odszkodowanie, nie tylko w rencie, ale oszczędnie i w gotówce. Klub mówcy w zasadzie jest za projektem ustawy, z pewnymi jednak poprawkami.

Pos. Stroński (Ch. N.) przewiduje, iż z chwilą uchwalenia tej ustawy wytwórczość rolna zmaleje, gdyż każdy ziemiannik i większy rolnik musiałby sobie powiedzieć, że bardzo rychło przyjdzie na niego kolej i że zatrzyma tylko 180 ha. Wobec tego nie będzie mógł czynić wkładów większych, jak tylko obliczonych na te 180 ha, a ochotyby i chciał czynić większe, to nie znajdzie nikogo, któryby mu na to pokrył pieniądze. Niemniej ważnym względem jest także wywyższenie ludności nierolniczej i wiejskiej. Zmniejszenie produkcji musi wpłynąć na podwyższenie cen. Wchodzi więc tu w grę interesy miast, a w szczególności ludności sier robotniczych. Mogłoby ktoś powiedzieć, że będą trudności, ale, że to potrwa krótki czas, a potem wszystko wróci do dawnego stanu. Ztąd mówca myśli, że jest przyzwoć, że człowiek, który nie był nigdy samodzielny gospodarzem, w krótkim czasie podda się umiejętności. Tylko temu należy dać ziemię, który umiejętnie potrafi gospodarować. Pierwszem następstwem przeprowadzenia reformy rolnej będzie, zdaniem mówcy, nie zdolność większej własności do wytrwania w danych warunkach gospodarczych oraz obniżenie siły podatkowej. Również wywóz zagranicę, konieczny do naprawy naszego życia gospodarczego i niedobór bilansa handlowego może zorganizować i naprawić tylko wielka własność, a nie mała. Mówca powołuje następnie na opinię bawiających niedawno w Polsce członków angielskiej Izby Gmin, którzy doszli do przekonania, że o planach

Żniwiarki i Kosiarki
oryginały
Beeringa i Ho-Cormicka
Polecą
Wileński Syndykat Rolniczy
S-ka Akc
Wilno, Zawalna Nr. 9.
Adres tel. „Rolnicze”
) Kredyt bezprocentowy do listopada. (

Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.
Koło „Zjednoczone” dz. Sni-piskich i Nadbrzeżna Z. L. N. w Wilnie, w niedziele, dnia 28-go czerwca r. b. o godz. 1-jej po poł. urządza dla swych członków i sympatyków bezpłatną wycieczkę do Zakretu.
Na wycieczkę przygrywać będzie „Chór maudolinistów”.
Na wypadek niepogody zebranie towarzyszywo zwiędzi kościoła starego Wilna. Prosimy o liczne przybycie.

Telefonem z Warszawy.

Z Komitetu Politycznego Ministrów.

Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu politycznego rady ministrów, na którym rozpatrywano sprawę układów handlowych z Niemcami. Uchwały komitetu zostały zatrzymane w ścisłej tajemnicy.

Sąd marszałkowski w sprawie pos. Makulskiego.

Ukonstytuował się sąd marszałkowski do zbadania zarzutów postawionych przez Wyzwolenie posłowi Makulskiemu. Do sądu tego w charakterze arbitrow powołani zostali pos. pos. Kacyński i Daszyński, a na superarbitra został powołany pos. Zwierski. Poseł Polakiewicz w imieniu Wyzwolenia zakwestjonował kompetencję sądu, opierając się na tym, że zarzuty przeciwko pos. Makulskiemu były skierowane przez Najwyższą Izbę Kontroli Państwa. Wobec tego orlenkowie sądu złożyli swe mandaty.

Bekowania handlowe polsko-hiszpańskie.

Bekowania handlowe polsko-hiszpańskie zostały przesłane. Reklamacja skierowana w nadziei, że rząd polski będzie mógł po poprawieniu się bilansu handlowego zmniejszyć cła importowe na pomarańcze, które były głównym przedmiotem importu hiszpańskiego do Polski.

Odnaczenie Reymonta.

PARYŻ, 25.VI. (Pat.). Władysław Reymont został mianowany komandorem „Legji Honorowej“.

Ładna propozycja.

LONDYŃ, 25.VI. Korespondent „Kurj. Warsz.“ donosi, że w związku z rokowaniami o pakt, Niemcy półrządowo wysuwają propozycję oddania Polsce korytarza do Kłajpedy wzajemnie za korytarz gdański, przyczem jednak Polska musiałaby kompenzować Litwie Wilnam.

Zamieszki w Chinach.

PARYŻ, 25.VI. (Pat.). Nadeszły tu wiadomości, z których wynika, że sytuacja w Chinach staje się coraz bardziej krytyczna. W porcie Amoy, położonym naprzeciwko wyspy Formosa, stan jest szczególnie napięty, gdyż studenci chińscy usiłują tam wtargnąć do strefy międzynarodowej.

PEKIN, 25.VI. (Pat.). Chiński minister spraw zagranicznych złożył na ręce przedstawicieli dyplomatycznych mocarstw dwie noty. Pierwsza z nich zawiera badania,

Przegląd prasy.

(„Żywa cerkiew“ — „Posłanie“ biskupa Chomyszyna do wiernych. — Zdemaskowanie p. Wandurskiego. — Prawnik ze „Słowa“.

Jedno trzeba przyznać, że senator Bohdanowicz, jako założyciel nowej odrośli (sekt?) od cerkwi prawosławnej, stał się głoszący, przynajmniej w Polsce. Nie jest to jeszcze taka wczesność, jak w Amoy, ale jak napisał Herodotus, który spalił świątynię Diany w Efezie, ale, bądź co bądź, trochę już jest. Coprawda świątynia uchodziła za „cud świata“, a sekt w prawosławiu było bez liku, więc jeszcze jedna i to składająca się z 8+1 osób, nie może poruszyć umysłów całego świata. W Polsce traktowana ona być musi, jako próba przeszerznięcia na grunt polski „Żywej cerkwi“ z bolszewij, stąd większe zainteresowanie tą sprawą prasy polskiej, tembardziej, że nie jest to fakt odesobniony. Pisze więc „Słowo Polskie“

„Zaledwie patriarcha ekumeniczny oficjalnie proklamował cerkiew prawosławną polską, jako bezwzględnie niezawisłą od jakiegokolwiek innej, — zaledwie cerkiew ta zaczęła się organizować w granicach naszego państwa, allosi grupa warcholów politycznych, która dotychczas szermowała uśmiatami religijnymi rzekomo obrażonymi przez „niek“ prawosławia, sama przeciwko temu prawosławiu występuje i ogłasza się zwolennikami „żywej cerkwi“, znanej nam już od lat trzech, jako rezultat intrygi bolszewickiej. Idąc de zrytualnego zniszczenia wszelkiej religii“

Teraz „żywa“ cerkiew została importowana do Polski. Ogłasza ją i ten osoba swą nadaje senator Bohdanowicz, b. profesor seminarjum duchownego prawosł. w Wilnie.

Co było przyczyną powstania tej „żywej“ cerkwi w Polsce — łatwiej się domyślić Teodorjusz, Bohdanowicz, poseł Serebrannikow i wszyscy inni prawosławni posłowie białoruscy, ruscy, oraz ogromna większość inteligencji prawosławnej (Rosjanie), a tout prius starali się utrzymać cerkiew polską w zależności od smarłego niedawno Tichona moskiewskiego. Walkę o utrzymanie zwierzchności patriarchatu moskiewskiego prowadzono z szalonym uporem i w imię „niezawisłości jednostki cerkwi“, która zresztą od pierwszych chwil swego odseparowania nigdy jednolita nie była. T. z. „patriarcha“, czyli zwolennicy Tichona używali wszelkich środków, intryg, podstępów, kłamstw, gwaltów, etc., aby nie dopuścić do autokafalji.

Zamorządowanie pierwszego metropolity Jerszego było właśnie jaskrawym objawem tych intryg.

W tem oświetleniu sprawa nabiera już nieco poważniejszego znaczenia, tembardziej, gdy zestawimy ją z mediami „eten Lewickiego“ na arcybiskupa kowieńskiego Eleuterjusza, a z pominięciem metropolity Dionizego. Tu już robota staje się wyraźna: choćby z diabłem w kumy, byle przeciw

Senator La Follette

przywódcą stronnictwa liberalnego i kandydat na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych smarł w tych dniach ku strapieniu swych zwolenników; gdyż z jego śmiercią przewidywane jest rozpadnięcie stronnictwa na kilka grup.



Telefonem z Rygi.

Prześladowania religijne w Łotwie.

Polityka wynaradawiania ludności polskiej w Łotwie przy pomocy kościoła na wzór litewski przybiera coraz większe rozmiary. Oto garść faktów.

Na pierwszy dzień Zielonych Świąt dojeżdżający do Dukiej pow. Ilukstański ks. Skelinas, zjadł wróg Polaków wygłosił kazanie w kościele aż w trzech językach: polskim, litewskim, dla garstki Litwinów i letgalskim, dla Letgalszyków, którzy tutaj otrzymali działki rolne. Gdy po skończonym kazaniu polskim, parafianie Polacy zaczęli wychodzić z kościoła, ks. Skelinas wstrzymał wszystkich, aby słuchali kazania po litewsku i uczyli się tego języka.

W prywatnej rozmowie z parafianami, ks. Sk. postępuje się językiem białoruskim, właściwie rosyjskim, nie zwalając na to, że Polacy zwracają się do niego po polsku i przywykli, by ksiądz mówił po polsku. Naszł wielu z księży Łotyszów lub Litwinów mają zwyczaj rozmawiać z parafianami po rosyjsku. Robią to dlatego, by wynaradowić ludność polską, by ta nie była przywiązana do mowy polskiej. Do leżby księży Łotyszów, udających Polaków przed nieświadomą ludnością, należy w Ilukście ks. Abolin, po przyjeździe którego wkrótce zostały skasowane klasy polskie w Ilukście.

Ks. Wyzul, proboszcz starego kościoła w Dyneburgu, również należy do szwinstwa tylko jest sprytnym dyplomatem. Wobec parafian narodowości polskiej, ks. Wyzul udawał neutralnego księdza, choć w głębi duszy i w postępowaniu jest on wrogiem polkości.

Tak więc zblitnienie łotewsko-litewskie zaczyna wydawać owoce.

Upośledzenie obywateli polskich w Łotwie.

Wskutek nieudolności poselstwa polskiego w Łotwie obywatele polscy od chwili zdwojenia podatku od cudzoziemców nie uzyskali dla siebie żadnych ulg. Tymczasem obywatele Estonji zwolnieni zostali całkowicie od wszelkich podatków, obywatele Litwy płać tylko połowę. Obywatele zaś polscy nawet si, którzy z złaada przadzają stałe mieszkałki i mieszkałki na Łotwie nie otrzymali ulg żadnych.

Konferencja państw bałtyckich.

Estoński minister spraw zagranicznych zaproponował posłom Finlandji, Łotwy i Polski odbycie konferencji ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich i Polski w dniach od 29 do 30 sierpnia r. b. w Tallinie.

Wizyta eskadry angielskiej.

Dnia 25 b. m. przybyły do Rygi 4 krążowniki angielskie pod dowództwem adm. Kella.

życia społecznego w powojennej Polsce, gdzie zasadniczo nie się nie zmieniło — po wielkich przemianach w państwach sąsiednich — przekonała mię o braku błogosławionej działalności kosarsa (t. j. śmierzci), rozumie się nietylko w Polsce, lecz także w całej Europie zachodniej. Zawsześniedni zastanowił tam „regulator bytu“, ową pracę którą w czasie wojny tak dzielnie prowadził. Jedyną różnicą polega na tem, że na wojnie tylko młodzi ludzie w kwiecie wiekuconstawali się z życiem, gdy natomiast wiele starego rupieża, jakkolwiek dawno do emensarza dojrzałego, jeszcze wciąż się tłumli i błąka i absolutnie nie chce umrzeć. Zrozumiałem więc, że śmierć na drzewie została zaszarowana i że całe nieszczęście wstrzymane w swym rozwoju Europy zachodniej, stąd pochodzi.

Krótko mówiąc, p. Wandurski ośmiela się obydna, zbrodniczą działalność oszeszwycajek naswad nietylko pozytywca, ale wprost błogosławioną i wyraża bez ogródek żal, że masowa rzesz obywateli została w granie Polski naszym bohaterstwem wstrzymana.

Pe tej czynicznej apoteozie katów sowlieckich p. Wandurski zaczyna mówić o sobie i kończy autorekła me następującą uwagą pod adresem Krakowa

„Jeżeli sobie uprzytomnimy, że sztuka moja wystawioną była w umarłem mieście, w Krakowie, gdzie tyle starego rupieża stoi na sawadzie młodym i żywym i nie chce się z drogi usunąć, jeżeli nadmieńnię, że sztuka moja odegrana została na deskach „Teatra Narodowego“, ociokającego z romantyzmu i patriotyzmu i szczyścącemu się tradycją, to stanie się zrozumiałym „skandal“, wywołany premierą.

Właśnie, jeżeli mam być szczery, o to mi szło przede wszystkim!“

Przyrzuczać należy, że pe takim występie, żadna ze scen polskich nie odważy się wystawić utworów p. Wandurskiego.

Pewną niespodzianką sprawiło nam dzisiejsze „Słowo“. Czytamy w nim następującą wiadomość.

„Protestowanie weksli i osków. Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 16 b. m. z dnem 1 lipca r. b. do sprzą-

ników szkolnych jej piórn polskiej Macierzy szkolnej.

Rektor uniw. Poznańskiego.

Rektorem Uniwersytetu Poznańskiego wybrany został dr. Ludwik Sitewski, profesor Zoologii na Wydziale Rolniczo-leśnym.

Z zapomnianego zakątka kraju.

X.

Niewiem, czy to w całej Polsce, czy tylko w nieszczęsnym naszym zakątku rozpanoszyła się orgja sekwestrowa — sekwestruje urząd skarbowy, sekwestruje gmina, sekwestruje sejmik, a teraz raptem zjawia się z sekwestrem ochrona leśna. Ponieważ szczegóły tego faktu są nader ciekawe, podaję je do wiadomości publicznej, chcąc poruszyć opinię i fer miodrodnych i społeczeństwa, które w tem bardzo może być zainteresowane.

Moje lasy zostały na froncie wojny wczeschwiatowej bardzo wyniszczone, a ponieważ przy nawalach bolszewickich i litewskiej, włocianie, miejscowi zaloczenia dokończyli, ochrona leśna zamknęła mi lasy, zabraniając sprzedawać. Dodam tylko, że ochrona leśna była innego zdania w dwóch wypadkach, w obliczeniu daniny lasowej i kontyngentu na odbudowę; na te lasy moje się otworzyły i ochrona leśna pozwoliła odbudowę wyrabować resztki mego lasu i to w wielkiej ilości i pemime nawet mego protestu!

Dość dla mnie lasy są zamknięte, więc od tej chwili kupcom leśnym nie sprzedam nic, stanąłem jednak wobec tego przed faktem nader ciekawym i wysoce znamiennym.

Wróciłszy po wojnie do gniazd rodzinnych, zastaję je w stanie więcej niż oplakany; u niektórych stoją budynki, u innych — te kupa gruzów i zglizczka, więc wzięliśmy się do roboty, choć więcej niż w ciężkich warunkach. Nam — niestety — ani rząd, ani odbudowa nie pomagają, tylko od nas jeszcze biera, z naszych resztek, na daniny i na podatki wszelkiego rodzaju i typu, więc — nie czekając należnej i sprawiedliwej pomocy — sami robimy, co możemy, wywijamy się, jak piskore, wznamiamy gospodarstwa, budujemy i poprawiamy zniszczone budynki. Nikt mi nie zaprzeczy, że odbudowa gospodarstw naszych leży nie tylko w naszym interesie własnym, ale i w interesie Państwa, więc popieram to, a nie hamować i utrudniać, jest obowiązkiem urzędów państwowych — tymczasem, co się dzieje? Protokół ochrony leśnej z dn. 16-go czerwca b. r., który mam przed sobą, rzucił światło na prawdziwość tego, co piszę, i wywoła meżę, co dał Boże, zmianę tych co najmniej śmiesznych przepisów. Dla poprawy dachów, które po wojnie są w stanie niemożliwym, robię u siebie gonty i kryję nimi budynki. Raptem zjawia się urzędnik ochrony leśnej wtrzymuje i zabrania wyrób gontów, sekwestrowało pozostałe drzewo i zakwestrowało gonty, gdyby jeszcze leżały w lesie, ale ponieważ przewieziono były do dworu, postawił je w spokoju. Okazuje się, że, według przepisów ochrony leśnej, dla wyrabiania każdego pojedynczego pnia dla... własnego użytku muszę prosić o pozwolenie!

Tak zawali się dach, zalał się belka, zlamie się wóz lub koło u wozu, zepsuje się brona, czy plug, muszę siedzieć bez dachu, gospodarzyć bez wozu, pluga czy bronę, bo nie mam prawa wyrabować w swoim własnym lesie pnia na poprawę budynku czy na deski, bez pozwolenia — ochrony leśnej! Gdyby jeszcze ta „miańska“ była na miejscu, ale trzeba wysłać podanie do Wilna, opłacić stempel i czekać odpowiedzi, a nim ochrona leśna sprawdzi na miejscu, lub nawet bez tego, odpowie, miną tygodnie, a może i miesiące. Miałem sam przed parą laty dowód, jak prędko ochrona leśna może odpowiadać; na prośbę moją o jaknajprędszą odpowiedź, główny kierownik powiedział mi, iż otrzymam takąową „za rok“! Leż to czasu musielibyśmy gospodarzyć bez bronę czy wozu, siedzieć w budynkach bez dachu i z założonymi rękami, nie mogąc nie poprawić, gdybyśmy faktycznie pytali się o pozwolenie wyszukania pojedynczego pnia we własnym lesie, na własny użytek! Takie absurdalne przepisy, jeżeli one są, muszą być zniszczone, a że — chyba — są, daje tego dowód protokół z dnia 16 Czerwca. Mało tego, ten sam urzędnik ochrony leśnej zsekwestrował drzewo, które sprzedałem memu sąsiadowi, na jego usilną prośbę. Mój sąsiad wrócił od swej siedziby, przemienił w kupę gruzów; budynku żadnego, nie zaczął trochę budować, aby mógł mieszkać i złożyć pod dachem tegoroczne zbiory; lasu niema weale, wyrabano mu do ona, pytam więc, co ma zrobić? Naturalnie, że zwrócił się o pomoc do sąsiada i naturalnie też, że ja, jako sąsiad, uważałem sobie za obowiązek przyjąć mu z pomocą

i nieprzyszła mi nawet na myśl, że „miańska“, ochrona leśna, zabroni. Jeżeli według litery prawa, nie mogłem mu przyjąć z pomocą, to w tym wypadku jasno się pokazuje, jak litera prawa zabija. Ja uważam, że spełniłem swój obowiązek i nie żałuję tego i zawsze, gdy kto miał poprawić budynek swój, sprzedaż mu drzewo; właściciom okolicznym też sprzedaję; bo co mają robić? albo siedzieć bez budynku, albo iść do lasu i ukraść, więc to jest naszym obowiązkiem, bo pomagaj, wtrzymuj kradzież i dla tego ochrona leśna nie może temu przeszkadzać, prosić zaś każdorazowo o pozwolenie, to deprawdzie i siebie i kupującego do tego, że każdy machnie ręką i albo da wszystkiemu pokój, albo się zdecydować narażać na protokoły i sekwestra, jak 16-go b. m. Ze nie wolno sprzedawać kupcom leśnym na eksport, to inne kwestje; ale taką miejscową sprzedaż, na odbudowę zniszczonego wojennego, prawo nie może paralizować, natomiast, musi nawet popierać. Te go rodzaju przepisy nie idą w parze z życiem. Trzeci fakt z tego samego protokołu z 16-go b. m., to już rzeczywiście szczyt wszystkiego! Władze zaczęły, Bogu dzięki, budować w naszym nieszczęsnym zakątku telefony, każdy wie, jakie to ma kolosalne znaczenie. Zimą roku zeszłego władze zwróciły się do mnie z prośbą o dopomożenie w tem, przez ofiarowanie słupów telegraficznych; chociaż lasy moje są prawie doszczętnie zniszczone, uważałem za swój obowiązek przychylić się do tej prośby. Ofiarowałem sto słupów bez żadnej opłaty i władze je wyrabowały i złożyły chwilowo przy gminie. Miał mi być, że władze wyższe te osnyły, bo otrzymałem ojejalne podziękowanie od Starosty i od Wojewody, który mi za te dziękował w imieniu ministra spraw wewnętrznych. Jedną ochroną leśną uważa, że uczynił to nieprawie, wniosła te moja „winę“ do protokołu z 16-go b. m. i zsekwestrowała słupy złote przy gminie! Tak! Urząd państwowy sekwestruje własność państwową i posiada do odpowiedzialności obywatela, który przyszedł państwu z pomocą, ale nie prosił przedtem o pozwolenie złożenia tej ofiary dla dobra i na potrzeby państwa! To już szczyt biurokracji, pominięto przychodzi na myśl przysłowie: „gdzie wiele nianiek, tam dziecko bez nosa“; jeżeli tak będą działać nasze urzędy, przysłowie — niestety może się sprawdzić. Sens moralny całej tej sprawy jest taki, że za to, iż brałem drzewo własne na poprawę własnych budynków, iż spełniłem obowiązek sąsiedzki i pomogłem sąsiadowi zbudować dach nad głową, a wreszcie, iż oddałem usługę Państwu Polskiemu, dopomagając w rozbudowie sieci telefonicznej, mogą mi oddać pod sąd i karać zapłacić hojną grzywnę, jeżeli bowiem komisja ochrony leśnej tego nie umorzy, będzie sąd, który ma mnie karać! Takiego epilogu nigdy się nie spodziewałem!

Bogusław Skirmunt.

Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

WARSZAWA, 25.VI. (Pat.) — Dolar 5,18 i pół — 5,20 — 5,17, Holandia 208,70—209,26—208,20. Londyn 25,81 — 25,37 — 25,25, Nowy York jak gotówka, Praga 15,48 — 15,46—15,40. Szwarzjaria 101,11 1/2—101,37—100,86. Wiedeń 78,22 — 78,40 — 78,04. Włochy 19,25—19,80—19,20, 5%—owa polszyska konwersyjna 46; dolarowa 64,75 (w zł. 335,72 7/8), kolejowa 90—85—90, 4 i pół %—owe listy zastawne niem. przedwojenne 22,40 — 22,25 — 22,15, 5%—owe warszawskie przedwojenne 21,19 1/2, 20,04, 4 i pół %, 16 50—16,00.



Dyrektor teatru (podczas premjery). Sztuka robi kłopot. Prawdziwie niewiedomo już, czego publiczność właściwie chce! Aiktorka: Owszem; na ten raz wiadomo, iż chce ona z powrotem otrzymać pieniądza.

„London Mail“.

Szanować złotego!

Złoty to więcej niż cztery liry włoskie. Złoty to prawie cztery franki franc. Złoty to nie „złotówka“! To półrzedziej „złotówki“!

Sensacyjne aresztowania w pow. Święciańskim.

Wykryte białoruską organizację powstańczą.

Władze bezpieczeństwa w pow. Święciańskim przystąpiły onegdaj do likwidacji tajnej organizacji dywersyjnej pod nazwą „Białoruska powstańcza krewata”. Jest to jedna z najstarszych organizacji wywrotowych na terenie ziem wschodnich. Powstała ona wkrótce po traktacie ryskim jako jedna z pierwszych złaźniących z rządu sowieckiego umowy ryskiej. Oporowała ona specjalnie w t. zw. Litwie Środkowej. W 1922 r. została ujawniona i wówczas na mocy wyroku sądu doradczego rozstrzelano 10-ciu uczestników organizacji. Obecnie organizacja ta odżyła na nowo w pow. Święciańskim pod wpływem agitacji postów białoruskich i Wyzwolenia.

Podobno akcja tej organizacji polegała na pośredniczeniu pomiędzy Mińskiem a posłami białoruskimi i werbowaniu ochotników w Polsce do szkół dywersyjnych w Rosji.

Aresztowano już przeszło 30 uczestników organizacji. Wśród aresztowanych znajdują się członkowie Chłopskiej Partii Niezależnej i członek P. P. S., w którego sprawie przewodcy socjalistyczni interwenjowali w władzy.

Sensacyjne szczegóły tej sprawy trzymane są na razie w tajemnicy.

Aeroplany bolszewickie.

O świecie codziennym nad odcinkiem granicznym między Deksykami a Dzielną krąży kilka samolotów bolszewickich.

Graniczne władze sowieckie manewry aeroplanów tłómaczą tem, że pełnią one służbę patrolową mającą na celu walkę z przemytnictwem. (r)

Pochwylenie nowych członków komunistycznej partii Białoruskiej.

Intensywna akcja komunistów na terenie ziem Wschodnich spotyka się z nie mniej energicznym wylapywaniem członków Białoruskiej partii komunistycznej. Z Białostockiego nam donoszą, że w miejscowości Milejczycy w pow. Bielskim aresztowano w tych dniach 24 członków wymienionej partii.

Wrzenie na Białorusi sowieckiej.

W ostatnich czasach naszą granicę przekraczają masami uciekinierzy z Białorusi sowieckiej.

Z ich opowiadań wynika, że utworzone przeważnie z dezertersów sowieckich, bandy palą i rujną gmachy i urzędnictwa sowieckie i szybko posuwają się w kierunku Mińska.

Działalność rokoszów popiera wybitnie ludność.

Oddziały zbuntowane koncentrują się w lasach.

Do walki rząd bolszewicki wysłał silne oddziały kawalerji i piechoty.

Z posiedzenia Rady miejskiej.

(Sprawa bezrobocia. Demagogja. Uwagi pp. Engiel i Zasztewt. Konferencja polityczna miejskiej. Podanie Dobroczyńców. Podatek hotelowy).

Przed tygodniem Rada miejska sprawę bezrobocia przekazała połączonej komisji miejskiej do opracowania wniosków na następne posiedzenie. Uchwala Rady miejskiej została wykonana. Lecz niektórzy pp. radni nie zadowolili się rezultatem i wobec znówu licznego przybytku robotników rozpoczęli mniej lub więcej demagogiczne wybiegi o wykazanie swej troski o dolę bezrobotnych. Przemawiano właściwie „poza okno” gdyż wszyscy pp. radni byli i są ożywieli jakajwiększą troską dopomoczenia bezrobotnym i nikogo nie trzeba było przekonywać.

Na tej dykusji wyraźnie zarysowały się dwa głosy reprezentujące związki robotnicze chrześcijański i socjalistyczny. Przemawiali głównie pp. Engiel, Zasztewt i Godwod. Inni radni dorzucali uwagi jednej lub drugiej stronie. A „galerja” słuchała. Wreszcie uchwalono szereg wniosków, z których najważniejsze są: 1) Rozszerzyć zakres robót miejskich, któreby zatrudniały konsekwentnie 1000 bezrobotnych; 2) W umowie z przedsiębiorcami zobowiązać do posiadania się robotnikami niesfacywnymi z biura pośrednictwa pracy i 3) Zwrócić uwagę odpowiednich władz na przestrzeżenie 8 godzinnego dnia robotniczego i ubezpieczenia robotników. Roboty dalsze prowadzone będą za pośrednictwem przedsiębiorców.

Uchwalono wreszcie zwrócić się do władz wojskowych o prowadzenie w roku ubiegłym robót

przynajmniej w tym samym zakresie, co w roku ubiegłym. Następnie korzystając z wymaganego quorum (tata avis Rady wileńskiej) przyjęto wniosek Magistratu w sprawie konwencji dwóch polityczek oblażających smitowanych przed wojną (5% z 1901 r. i 5% 1913 r.). Na wniosek p. Zasztewta Rada miejska uchwała kosztami konwersji które są dość wysokie (6.000 zł.) obciążę właścicieli obligacji a nie miasto. Skenwertowane pożyczki będą emitowane na 36 i pół lat. Do sprawy tej wrócimy niebawem.

W dalszym ciągu dyskusja potoczyła się już gładko. Starania Tow. Dobroczyńców o uchylenie należności za wodę i inne Rada miejska na wniosek Magistratu odrzuciła.

W sprawie opodatkowania hotelów Rada miejska uchwała zmienić pierwotną z roku ubiegłego uchwałę w ten sposób, że dla hoteli większych pozostawić 80 proc., a małym zniżyć podatek na 20 proc. Następnie pod obrady weszła sprawa utworzenia komitetu Rozbudowy Miast.

P. Korolew wystąpił z wnioskiem, aby przystąpić do tej kwestji w sposób bardziej przemysłowy. Projekt obecny wydaje mi się być papierowym. P. Wieu-przewodnik Łokuciewski nie poparł tego zdania i był za przyjęciem wniosku magistratskiego, gdyż w przeciwnym razie Wilno mogłoby być pozbawione odpowiednich kredytów. Sprawa ta wymagająca szereg dalszych omówień zajmiemy się wkrótce.

To byłyby może najbardziej znamienne momenty z wczorajszego posiedzenia. Przewodniczyli obradom kolejno pp. Bańkowski i Łokuciewski. (—)

Kronika wileńska.

Sprawy wojskowe.

— Zakończenie przeglądu rocznika 1904. W dniu wczorajszym został ukończony przegląd poborowych rocznika 1904. Rezultat przeglądu dzięki zastosowaniu nowej ustawy o powszechnej służbie wojskowej, jak również dzięki sprężystości działaniu władz wojskowych i administracyjnych i instancji dal wyniki nader dodatnie.

Na terenie Pow. Koma. Uzupel. Z. z. w m. Wilnie, powiecie Wileńsko-Trockim i pow. Osmiańskim przegląd ten dal wyniki 99-100%, zarejestrowanych, którzy zostali odpowiednio sklasyfikowani na kategorie A, B, C. Obecnie celem zakończenia całej akcji odnośnie władz wojskowe w porozumieniu z dowódcą P.K.U. mjr. Hożkiem opracowały już projekt Komisji, któreby urządowały co 2 tygodnie, dając w ten sposób możność osobom, których stosunek do wojskowskiej w jakichkolwiek powodów nie został dotychczas ustalony, spełnienia obowiązku służby wojskowej.

— Dodatkowy przegląd w pow. Wileńskim. Jak się dowiadujemy w dn. 26 b. m. w powiecie Wi-

leńskim odbędzie się dodatkowy przegląd poborowych rocz. 1904, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w oznaczonym terminie. Niestawiennictwo w tym ostatecznym terminie pociągnięte za sobą kary przewidziane ustawą. (d)

— Z posiedzenia Komisji rozpoznawczej. W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komisji rozpoznawczej w Sali Miejskiej pod przewodnictwem p. Naczelnika Wydziału Administracyjnego Urz. Wojewódzkiego ze współudziałem przedstawicieli: D. O. K. III, lekarzy wojskowego i cywilnego i przedstawicieli samorządu, na którym rozpatrywano sprawy, związane z ulgami dla popiewców. Posiedzenia takie odbywać się będą stale dnia każdego miesiąca. (a)

Sprawy szkolne.

— Kwesta. Komitet opieki rodzicielskiej przy gimnazjum im. J. Słowackiego w Wilnie urządza w dniu 1 lipca r. b. zbiórkę na rzecz kolonji letnich w Zakopanem. Kwesta ta odbędzie się w czasie przedstawienia w teatrze letnim.

Wojna w Marokko.

Oddziały strzelców senegalskich opuszczają mury Feru, aby udać się na plac boju.



Z uniwersytetu.

— Uroczystość jubileuszowa prof. Kallenbacha. Staraniem Kole polonistów w sali 5 Uniwersytetu S. B. uroczystość została dnia 25 b. m. uroczystość ku uczczeniu jubileuszu 45-letniej pracy naukowej prof. Kallenbacha. W uroczystości wzięli udział: J. M. Rektor Dziedziowski wraz z dziekanami Wydziałów, jego E. ks biskup Bandurski, p. o. Delegata Rządu p. Olgierd Malinowski, reprezentanci kół i instytucji naukowych oraz licznie zgromadzeni przedstawiciele miejscowego społeczeństwa i młodzież akademicka. Zebranie zajął prezes Kole Polonistów p. Charkiewicz, podkreślając wielkie znaczenie pracy pedagogicznej naukowca oświeconego jubilata. Następnie prof. Kolbuszewski, jako dziekan wydziału humanistycznego i b. uczeń prof. Kallenbacha zebrał w charakterze i metody działalności jubilata. Z kolei p. Sabina Kowalewka poddała sylwetkę prof. Kallenbacha jako uczoność na te stosunków uniwersyteckich, a p. W. Piotrowicz wygłosił referat. O pedagogicznym i metodycznym kierunku pracy jubilata mówił p. Burozyk. Zakończył zebranie p. Charkiewicz, stwierdzając wyjątkowe znaczenie odbytej uroczystości.

— Studzno zajął. Jak się dowiadujemy, przed zakończeniem obecnego r. szkolnego, studenci polacy, wydziału lekarskiego uniwersytetu wileńskiego, zapowiedzieli swym kolegom wyznaczenia mojącego, że studia w prosektorjum w przyszłym roku będą dla nich możliwe o ile będą dostarczane do tego prosektorjum trupy zmarłych żydów. Dotychczas dostarczano do prosektorjum tylko trupy zmarłych chrześcijan. (s)

Przebieg choroby.

— Przebieg choroby. W ubiegłym tygodniu władze sanitarno-weterynaryjne ujawniły w 3 wypadkach tajny ubój bydła. Skonfiskowano 160 kgr. mięsa, które po zbadaniu odesłano do szpitala św. Jakóba dla chorych. (s)

— Sprawy kolejarze. — Nowe posługi na linii Wilno Oszmiana. Dla polepszenia komunikacji lokalnej z letniskami położonymi przy stacjach Kiens, Gudaj, Kamionka i Oszmiana R. 431 i 432. Pociąg Nr. 431 odepje z Wilna o godzinie 15 m. 50, przyjeżdża do Oszmiany o godzinie 17 min. 27—pociąg zaś Nr. 632 odepje z Oszmiany o godzinie 21 min. 03 przyjeżdża do Wilna o godzinie 23 min. 05.

Poczta i Telegraf.

— Wejwiódzki urząd pocztowo-telegr. Z dniem 26 b. m. w gmachu Urzędu wojewódzkiego zostanie uruchomiony urząd pocztowo-telegraficzny. (s)

Sprawy akademickie.

— Ze Związku Młodzieży Wschodniej. W tych dniach odbyło się zwołanie przed ferjami walne zebranie Wileńskiego Kole Akademickiego Związku Młodzieży Wschodniej przy licznym udziale członków oraz sympatyków. Podczas którego były b. szczegółowo omówione sprawy wewnętrzne organizacyjne między innymi uchwalono program prac wakacyjnych. Postanowiono, aby każdy członek przysyłał swą pracę w miarę możliwości zajął się pracą kulturalno-oświatową, zawiadamiania o wynikach swej pracy sekretarjat. Wobec wytworzonej sytuacji gospodarowej w kraju postanowiono propagować idee zwalczania handlu zagraniczymi towarami.

Omawiano zadania i rolę kole w roku przyszłym oraz nowe metody organizacyjne, jak również stosunek do władz naczelnych związku w szczególności z okazji mającego się odbyć w Wilnie zjazdu Rady Naczelnej w końcu października r. b. i Wielkiego Kongresu Wschodniej w Warszawie.

Zwrócono również uwagę na konieczność popierania pism Akademickich, a w szczególności Akademika, do prenumeraty którego jest obowiązany każdy członek. Mimo ferji Zarząd postanowił nie przerywać swych prac utrzymując łączność zarówno z członkami pozostającymi na prowincji jak i pozostającymi w mieście.

Przewidziano za tygodniowe spotkania członków pozostających w mieście oraz wymiana korespondencji pomiędzy sekretarzem, a członkami zamieszkałymi.

Jednocześnie sekcja Towarzystwa komunikuje, że na powyższem zebraniu postanowiono urządzić wycieczkę w strony Mickiewicowskie do woj. Nowogródzkiego (Śwież, Zasie, Tuhanowicz).

Wycieczka ma się odbyć dnia 15, 16, 17 sierpnia. Koszt utrzymania łącznie z podróżką wynosić będą 15 zł. Zapisy przyjmuje kol. Wojtkiewicz (Piłomont 4—8) do dnia 15-go lipca r. b. Członkowie, którzy dotąd nie nadesłali swych

adresów przesylni są o salawienie tej formalności w letniej siedzibie sekretariatu ul. Dąbrowskiego 6 m. 7.

Handel i przemysł.

— Tajny ubój bydła. W ubiegłym tygodniu władze sanitarno-weterynaryjne ujawniły w 3 wypadkach tajny ubój bydła. Skonfiskowano 160 kgr. mięsa, które po zbadaniu odesłano do szpitala św. Jakóba dla chorych. (s)

— Przebieg choroby. W ubiegłym tygodniu władze sanitarno-weterynaryjne ujawniły w 3 wypadkach tajny ubój bydła. Skonfiskowano 160 kgr. mięsa, które po zbadaniu odesłano do szpitala św. Jakóba dla chorych. (s)

Sprawy kolejarze.

— Nowe posługi na linii Wilno Oszmiana. Dla polepszenia komunikacji lokalnej z letniskami położonymi przy stacjach Kiens, Gudaj, Kamionka i Oszmiana R. 431 i 432. Pociąg Nr. 431 odepje z Wilna o godzinie 15 m. 50, przyjeżdża do Oszmiany o godzinie 17 min. 27—pociąg zaś Nr. 632 odepje z Oszmiany o godzinie 21 min. 03 przyjeżdża do Wilna o godzinie 23 min. 05.

Pociągi te zostały wyznaczone tytułem próby i dalsze kursowanie zostało uzależnione od stopnia ich załadunku.

Sprawy robotnicze.

— Rozmowy robotnicze uścisną z pod czarnych sztandarów. Na ostatnim odbytem w dniu 12 b. m. ogólnym zebraniu delegatów domowych Chłopskiej Partii Wschodniej zgłoszili się prawie wszyscy b. członkowie związku zawodowego dozorców domowych z prośbą o zapisanie ich na członków Chłopskiej Partii Wschodniej, gdyż jak wyrażali się „dość już mają tego żydowskiego związku”. (s)

Ogółem zebranych na tym zebraniu było około 1000 osób. (s)

— Zarząd oszu piarkarzy. W związku z zatwierdzeniem statutu oszu piarkarzy, zostały dokonane ostatnio wybory zarządu, do którego weszli, jako: starosta p. Francuzek Niedek i na podstarszych p. p. Antoni Witkowski i Feliks Stankiewicz. (s)

— Posiedzenie kole przedstawicieli chrześcijan w Radzie Kaszy Chorych w Wilnie. Kole przedstawicieli Chrześcijańskich Związków i organizacji zawodowych w Radzie Kaszy Chorych m. Wilna wzywa członk. swych do przybycia dzisiaj dnia 26 czerwca r. b. na godzinę 8 wieczorem punktualnie na posiedzenie kole, które odbędzie się w lokalu Centrali Chrześcijańskich Związków Zawodowych. Ze względu na powzięcie bardzo ważnych uchwał, spowodowanych wpływami socjalistycznymi żydowskimi obecność wszystkich jest niezbędną.

Z życia stowarzyszeń.

— Z działalności Wojewódzkiego Komitetu L. O. P. P. Jak się dowiadujemy liczebność członków Woj. Kom. L. O. P. P. od dnia 1-go kwietnia 1924 roku do dnia 18-go kwietnia 1925 roku wzrosła z 1116 do 3600 członków, co świadczy o zrozumieniu przez szerokie masy społeczeństwa idei Ligi i jej potrzeb. Prócz tego w okresie od dnia 1 kwietnia 1924 r. do dnia 18 kwietnia 1925 r. zorganizowane Komitety Powiatowe: Wileńsko-Trocki, Święciański, Osmiański, Wilejski, Dziśnieński i Brańskowski, tak, iż w całym woj. Wileńskim nie zorganizował się jeszcze tylko powiat Duniłowicki, lecz prace w kierunku utworzenia Komitetu Duniłowickiego są już w toku i uwienczone będą zapewne pomyślnym skutkiem. Następnie zorganizują

zowane Kole miejscowe na prawach Komitetów Powiatowych: 1) Kolejowe (Wileńsko-Trocki) 2) Kolejowe (Wil. Dyrekcja Poczty i Telegrafów) i 3) Kolejowe (Dyr. Lasów Państw. w Wilnie). W końcu przystąpiono do zorganizowania 24 Kół miejscowych na terenie m. Wilna. Z kół tych otworzone zostały Komitety miejscowe m. Wilna. W roku już bieżącym zorganizowano 14 dnów kurs przelotów lotniczycy, który na 52 kandydatów ukończyło 6-ciu. Ilość odpadów w tym okresie wynosi 60 przy ogólnej ilości 5000 słuchaczy. Zorganizowany ostatnio tydzień lotniczy dał 74174 zł. czystego zysku. Wydr. Pow. Wileńsko-Trocki zapoczątkował akcję zbiórki na zakup samolotu która dała 5250 zł., zaciągnięto więc pożyczki 7000 zł. w Kom. Woj. i przekazano zarządowi głównemu, celem zakupienia samolotu. (d)

— Z życia Dewoborszczyków. Sekretariat Okręgu Wileńskiego Stowarzyszenia Dewoborszczyków, podaje do wiadomości, że w niedzielę, dn. 28 czerwca r. b. odbędzie się powiatowy zjazd w m. Wilejce dewoborszczyków, zamieszkałych na terenie pow. Wilejskiego, połączone z uroczystościami według programu niżej podanego: W niedzielę, dn. 28. VI o godz. 3 m. 28 spotkanie na dworcu delegacji Okręgu Wileńskiego. Godz. 10 m. 30 nabożeństwo solenne. Godz. 15. Obrady zjazdu powiatowego w lok. „Klubu Ognisko Polskie”. Godz. 15. Wspólny obiad koleżeńcki. Godz. 19. Przedstawienie w teatrze na rzecz Stow. Dewoborszczyków. Godz. 21. Zabawa taneczna w Klubie „Ognisko Polskie”. Karty obiadowe, bilety na przedstawienie i bilety na zabawę taneczną, można nabywać zawczasu u dykturzy na dworcu oraz w klubie „Ognisko Polskie”.

Sprawy białoruskie.

— Zatwierdzenie aresztu „Krynicy” Onegdaj Sąd Okręgowy w Wilnie zatwierdził nałożony swego czasu, przez Komisarjat Rządu, areszt na Nr. 26 oszo-pisma białoruskiego p. t. „Krynica” za wydrukowanie artykułu pod nazwą: „Vox populi”, zaś redaktora tego pisma niejakiego Turana pociągnął do odpowiedzialności sądowo-karnej z art. 189 i 269 k. k. (s)

Sport.

— Skrugowe lekkie-śliczyzne zawody młodzików, które miały się odbyć w sobotę i niedzielę, z powodu deszczu i niepogody zostały odłożone i odbędą się w sobotę dn. 27 b. m. o godz. 8-jej po poł. i niedzielę 28-go b. m. o godz. 10-jej rano, według ustalonego programu.

— Skrugowe lekkie-śliczyzne zawody młodzików, które miały się odbyć w sobotę i niedzielę, z powodu deszczu i niepogody zostały odłożone i odbędą się w sobotę dn. 27 b. m. o godz. 8-jej po poł. i niedzielę 28-go b. m. o godz. 10-jej rano, według ustalonego programu.

— Skrugowe lekkie-śliczyzne zawody młodzików, które miały się odbyć w sobotę i niedzielę, z powodu deszczu i niepogody zostały odłożone i odbędą się w sobotę dn. 27 b. m. o godz. 8-jej po poł. i niedzielę 28-go b. m. o godz. 10-jej rano, według ustalonego programu.

— Skrugowe lekkie-śliczyzne zawody młodzików, które miały się odbyć w sobotę i niedzielę, z powodu deszczu i niepogody zostały odłożone i odbędą się w sobotę dn. 27 b. m. o godz. 8-jej po poł. i niedzielę 28-go b. m. o godz. 10-jej rano, według ustalonego programu.

— Skrugowe lekkie-śliczyzne zawody młodzików, które miały się odbyć w sobotę i niedzielę, z powodu deszczu i niepogody zostały odłożone i odbędą się w sobotę dn. 27 b. m. o godz. 8-jej po poł. i niedzielę 28-go b. m. o godz. 10-jej rano, według ustalonego programu.

— Skrugowe lekkie-śliczyzne zawody młodzików, które miały się odbyć w sobotę i niedzielę, z powodu deszczu i niepogody zostały odłożone i odbędą się w sobotę dn. 27 b. m. o godz. 8-jej po poł. i niedzielę 28-go b. m. o godz. 10-jej rano, według ustalonego programu.

— Skrugowe lekkie-śliczyzne zawody młodzików, które miały się odbyć w sobotę i niedzielę, z powodu deszczu i niepogody zostały odłożone i odbędą się w sobotę dn. 27 b. m. o godz. 8-jej po poł. i niedzielę 28-go b. m. o godz. 10-jej rano, według ustalonego programu.

— Skrugowe lekkie-śliczyzne zawody młodzików, które miały się odbyć w sobotę i niedzielę, z powodu deszczu i niepogody zostały odłożone i odbędą się w sobotę dn. 27 b. m. o godz. 8-jej po poł. i niedzielę 28-go b. m. o godz. 10-jej rano, według ustalonego programu.

— Skrugowe lekkie-śliczyzne zawody młodzików, które miały się odbyć w sobotę i niedzielę, z powodu deszczu i niepogody zostały odłożone i odbędą się w sobotę dn. 27 b. m. o godz. 8-jej po poł. i niedzielę 28-go b. m. o godz. 10-jej rano, według ustalonego programu.

— Skrugowe lekkie-śliczyzne zawody młodzików, które miały się odbyć w sobotę i niedzielę, z powodu deszczu i niepogody zostały odłożone i odbędą się w sobotę dn. 27 b. m. o godz. 8-jej po poł. i niedzielę 28-go b. m. o godz. 10-jej rano, według ustalonego programu.

Z ostatniej chwili.

Poszątek wojny celnej z Niemcami. WARSZAWA, 25. VI. (Pat.) Dn. 24 czerwca r. b. Monitor Polski, dziennik urzędowy Rzplitej Polskiej Nr 642. Obwieszczenie Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z ministrem skarbu, oraz rolnictwa i dóbr państwowych z dnia 28 czerwca 1925 roku o wyszczególnieniu kraju, do którego stosują się postanowienia § 3 rozporządzenia rady ministrów z dnia 27 czerwca 1925 r. w sprawie zakazu wywozu niektórych towarów. W wykonaniu § 4 rozporządzenia Rady Ministrów w dniu 17 czerwca 1925 r. (Dziennik Ust. Rzplitej Polskiej Nr 61 poz. 490) podaje się do wiadomości, że za kraj, do którego stosują się postanowienia paragraf. 3-go wzmiankowanego rozporządzenia uważa się aż do odwołania Rzeszę Niemiecką. Minister Przemysłu i Handlu C. Klarner, minister Skarbu W. Grabski, Minister Roln. i Dóbr Państwowych Janicki.

wysokości 10.000 zł. za straty materialne, jakie poniosły powódki ze śmiercią mężów.

Rezerwowym sądowym, spdziewanym w sierpniu, przewodniczyć ma prezes Sądu Okręgowego w Nowogródku, Boehwie.

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski. Dalsz wraza na repertuar niezawodna krotoczwil W. Rapackiego „Ja tu rządzę”, która publiczność wileńska najbardziej sobie upodobała, eskalując zarówno wykonawców krotoczwili z p. Wyrwiczem na czele, jak również liczne wkładki aktu drugiego, z których „Clotka „hallo” w wykonaniu Z. Jaroszewskiej, przy akompanjemencie całej widowni jest prawdziwą atrakcją wieczoru.

— Wznowienie krotoczwili „Clotka Karola”. Jutro raz tylko jeden w tym sesonie grana będzie brawura w „Clotka Karola”.

— Dziśjsza premiera w Teatrze Letnim. Teatr Letni, po mosońskich próbach i drugich przygotowańach, z udziałem świetnej artystki W. Kaweckiej, wystawia sztukę operetki Granichsteden'a „Nec Bachusowa”. Będzie to wiesior, dla prawdziwych smakosów, najprzelepszszej muzyki operetkowej, niezmiernie miły i wyjątkowo piękny. Solistom o głosach operowych (W. Kaweczka i K. Krugowski) sekundować będzie doskonale przygotowany przez A. Wilińskiego chó. Dekoracje nowe p. Karnoja.

Kronika polityczna.

— Co mówią bolszewicy o zaginionym żołnierzu. W poniedziałek ubiegły w miejscowości przygranicznej w Pochocle, przedstawiciele władzy sowieckiej oświadczyli kierownikowi oddziału granicznego K. O. P., iż szeregowa Kalinowski, który w tajemniczy sposób zaginął nie porwane, i że nie posiadają o nim żadnych wiadomości

Wesoły kącik.

Ach to, mamo. Mama idzie na spacer z synkiem, który zginał jej w tłumie. Po dłuższej chwili mama odnajduje go w towarzystwie polejanta. — Czemu się nie trzymałaś sukni mamusi, tak jak mówiał. (Synek sapkający) — Kiedy nie mogłem dostać... eee...

— Trzita kosa na kamień. Leeliwa i brzydka dama, widząc na ulicy chłopczyka palącego papie rosa, mówi mu: — Czy twoja mamusia wie o tem, że palisz papierosy? — A pani mamusia wie, że pani zaczepla panów na ulicy?

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”: Ku uczczeniu pamięci Naczelnika Okręgu Wileńskiego ś. p. Konrada Niedziałkowskiego, był jego współpracownicy złożyli na Macierze Szkolnej następujące ofiary: p. Burchardt Jan 5 złot. p. Czerwinski D. 5 zł, p-ni Gajdosińska S. 5 zł, p-ni Jankowska J. 5 zł, p. Iszora W. 5 zł, p. Jasmont B. 5 zł, p-ni Koponowska Marja 2 złot., p. Kopeć Stefan 10 złot., p. Michnielówna Marja 2 zł., p. Makarow Waclaw 5 zł., p. Piluski Jan 10 zł., p. Rzewuski Stanisław 5 zł., p. Sieradzki Czesław 10 zł., p. Sawoniewicz E. 5 zł., p-ni Sagatowska J. 5 złot., łącznie 89 złot.

Na Internat im. E. Węglawskiej—ku uczczeniu 4-jej rocznicy ś. p. E. Węglawskiej — p. Kazimierzowa Świątecka złożyła na powyższy cel ofiarowane do Jej ucznia 50 złotych.

— Losy procesu Muraszki. Wobec ogromnego zainteresowania wśród szerszego ogółu procesem Muraszki, który pozbawił życia Baglińskiego i Wieczorkiewicza, pedać należy, że śledztwo w tej sprawie zostało już ukończone.

Na obchrymy tom doobedzenia, objętości kilkunast stron, składają się znaniami kilkadziesiątu świadków, powołanych dla ustalenia okoliczności zabójstwa oraz charakterystyki osoby oskarżonego.

Zdaje się, że o częściowej choćby niepożytyności Muraszki nie może być mowy, jakkolwiek wchodzi w grę pewnego rodzaju zbyt nie przesilenie i nadwrażliwość uczuciowa.

Adwokaci Szurlej i Niedzielski, którzy wnosić będą obronę oskarżonego, będą mieli godnego przeciwnika, p. Minister Sprawiedliwości delegował bowiem prokuratora Warszawskiego Sądu Okręgowego p. H. Rudnickiego w charakterze oskarżyciela. Między tych szermierzów wzięła się osoba adw. Darażka, znanego z szeregu procesów komunistycznych. Będzie on wnosil w imieniu pp. Baglińskiego i Wieczorkiewicza powództwo cywilne w



— Więc pani edruina moja propozycja, pani zarzeka coś mojej przeszłości? Zapewniam, iż przeszłość ta była nieskażona... — Tak... ale nieco za długa. „Le Pote Mele” Paryż.

3 razy tygodniowo i towarowy w miarę potrzeby, w myśl uchwały Rady kolejowej...

Z prowincji.

N. TROKI.

Dzień niedzielną, 21 czerwca, był w naszym mieście dniem tryumfu Najświętszego Serca Jezusowego. Liczne zebrały lud pod czas Mszy św. zebrały i podczas sumy, wielka liczba powiadających się i komunikujących świadczących, że ludność katolicka rozumie znaczenie nabożeństwa Serca Jezusa dla czasów naszych.

Najwięcej czci otrzymało w tym dniu Serce Jezusa od serc maluczkich—od serc dzieci i młodzieży. Około 300 osób—tj. wszystkie dzieci powzrochniej szkoły Trockiej, szkół sąsiednich wiejskich, oraz młodzież żeńskiego seminarium nauczycielskiego na głos Serca Jezusa: „Synu, oddaj mi serce swoje”, oddała je w Komunię św. Jezusowi, jako Najwyższemu Swemu Nauczycielowi i Królowi!

Najpiękniejszą jednak chwilą to była uroczysta Intronizacja Serca Jezusa w Powszechnej Szkole Trockiej. Okazały obraz Serca Jezusowego już w sobotę został zawieszony na głównym miejscu w głównej sali szkolnej i pięknie przyozdobiony. Czekająca dziewcząt i chłopców. I przyszła ta chwila—była nią godzina 4-ta po południu. Przy śpiewie „Z tej biednej ziemi”, wita dziewczęta Serca Jezusa w odwołaniu obrazem. Jedno z dzieci w rzwonie deklamowanym wierszem „Serce Jezusa” składa „w kornym pokłonnie” cześć od wszystkich. Drugie dziecięcem głosem zapytuje Jezusa: „Nareszcie ślicznie kwiecie co Ty robisz na tym świecie...” Następuje poświęcenie obrazu, publiczne wy-

znaczenie wiary przez wszystkich obecnych i uroczysty akt Intronizacji, dokonany przez ks. Kazimierza Kułaka, prefekta szkoły, następnie kierownik szkoły p. A. Bertling odczytuje spisany Akt Intronizacji Serca Jezusa w powierzonej mu szkole, podpisuje go sam, za nim podpisują członkowie personelu nauczycielskiego, opieki szkolnej i dzieci... Po złożeniu podpisów alumn Duchownego Seminarium Wileńskiego J. Wlenożyński wygłasza odczyt „O cześć Serca Jezusowego”, jakiego sympatyczne małenstwo deklamuje wierszyk „Chrystus i dzieci”, a dziećmi, na pożegnanie Jezusowi, śpiewa pieśń „Nie opuszczaj nas”. I rozeszli się do domów—pełni ufności, że Serce Jezusa rzeczywiście nie opuścił nas, lecz weźmie w opiekę swoją tę naszą instytucję, gdzie się kształcą charaktery i serca przyszłych obywateli kraju... Oby te serca były pięknie miłością Boga i bliźniego, na wzór Serca Mistrza...

Oby też Jezus wynagrodził pracę tych, którzy się przyeznili do urządzenia uroczystości, a zwłaszcza kierownika szkoły A. Bertlinga i nauczycielki p. Fr. Chranowiczówny, którzy pracują zawsze z poświęceniem przy urządzeniu uroczystości katolickich ob.

Obecny.

LIDA.

Jak dowiadujemy się, oczekiwany przyjazd Sokolstwa Wileńskiego z władzami gniazda i okręgu na czele, ma nastąpić w tę niedzielę dn. 28 b. m. nieodwołalnie.

Celem wycieczki macierzystego Gniazda Wileńskiego, powstałego w Wilnie przed 20 laty, jest wzkrzeszenie załżonego, lecz obecnie nieczynnego gniazda w Lidzie.

Prace przyjęcia miłych gości są w pełnym biegu. Uroczystości te zbiega się z organizowanym „Tygodniem Bandery”, który, wobec słabego pogody i warunków tech-

nicznych, nie mógł się odbyć uprzednio. Zawiązany Komitet z prezesem p. Dziadowiczem) zastępą starosty) na czele, żywo krząta się nad uświetnieniem tych uroczystości.

Program obejmuje: udział umundurowanych druhów i druhów ze sztandarem i orkiestrą własną w nabożeństwie, oraz pokazie gimnastycznym zastępów męskich i żeńskich na zamku; na zakończenie przedstawienie teatralne i wieczorna tańeczna, w ognisku kolejowym.

Spodziewany jest liczny zjazd obywatelstwa okolicznego.

Miło jest podkreślić prawdziwie obywatelskie stanowisko kolegów z prezesem Ogniska inż. Szypko na czele, którzy żywo zajęli się sprawą przyjęcia gości z Wilna, przyjmując na siebie prawie cały ciężar kłopotów, związanych z uroczystością.

Przyjazd nastąpi o g. 9 rano.

Pożar w Stuku—Kozłowski. W dniu 24 b. m. o godzinie 12 w południe wybuchł pożar w m. Stuk—Kozłowski pow. Duniłowickiego, który zniszczył 39 zabudowań. Pożar powstał skutkiem wadliwej budowy domów. (s).

Akcja odbudowy.

W miesiącu maju w powiecie Wileńsko-Trockim odbyło się 1-sze posiedzenie powiatowej komisji pożyczkowej dla spraw odbudowy, przyznano pożyczek 42 na ogólną sumę w gotówce 15,572 zł. i w budulcu 1218 metrów sześciennych drzewa. Wyplacono poszkodowanym z przynależnych dotychczas pożyczek tytułem 1szej raty—12 547 zł.

W pow. Świeciańskim zastaly w ciągu maja dokonane wypłaty 1-szej raty z przyznanych pożyczek 190 poszkodowanym (przeważnie w gminie Żelazkiej) na ogólną sumę 63.000 złotych, w tym samym czasie zostało wydane asygnat do lasów państwowych 45 poszkodowanym na ogólną ilość

budulca 1430 metrów sześciennych, przygotowuje się zaś do wyrobę w lasach państwowych 10,000 m.³.

W pow. Wileńskim w ciągu 4ch posiedzeń pow. Komisji pożyczkowej rozpatrzone 327 podań o pożyczki na odbudowę z tych załatwiono w gminie Daugieliskiej w m. Ignalinie—18, w gm. Klemieliskiej 17, w m. St. Święciańskich 16, z których 10 w sechro-niku dla dalsi.

Epidemie.

W powiecie Wileńskim: Srożąc się dotychczas epidemia duru plamistego, na skutek energicznych środków sanitarnych w maju zmniejszono się znacznie, to samo z duru brzuszny. W ciągu miesiąca wypadków zakaźnych notowano: duru plamistego—14, brzusznego—1, plonicy—12, błonicy—2, odrzy—5, róży—2, krostki—52 zimnicy—1, jaglicy—19 i ozerwonki—14.

Zamaryła się dość liczna frekwencja chorych w przychodniach lekarskich, rejonowi lekarze w przychodniach udzielili porad 1802 osobom, w tem porad płatnych—962, bezpłatnych—840.

W całym powiecie jak dotąd śmiertelnych wypadków tylko 2.

Z innych chorób zakaźnych notowano: duru brzuszny 4 wypadki, ozerwonki—1, krostki—2 i zimnicy—1.

W pow. Duniłowickim wybuchła b. silna epidemia odrzy, szczególnie w gminie Łuczajskiej. Pogotowie epidemiczne, zorganizowane przez samorząd powiatowy i prowadzone kosztem tegoż, zdolało chorobę zlokalizować. Z.

Listy do Redakcji.

Nie mogąc wprost podziękować wszystkim listom osobom, które z Wilna nasładowali mi swe życzenia z powodu 40-letniej mioty pracy, czynię to na tej drodze i zaslany najserdeczniejsze moje wyrazy, płynące z głębi wdzięcznego serca!

W Krakowie, d. 22 czerwca 1925 r.

Zaburzenia w Chinach.

Zrewolucjonowani „Kulis” przeciągają ulicami Stanhaju z hałasem: „śmierć odzroziemcom”.



O prawdę i etykę.

W Nr-ze 139 „Kurjerka Wileńskiego” znajdujemy „List z prowincji”, w której korespondent zarzuca prezesowi Staszewskiemu szkodliwą działalność jaką on miał rzekomo wykazać zamykając wąskotorową linię Łyntapy—Kobylniki.

O co właściwie chodzi?

Zamknięcie kolejki wąskotorowej Łyntapy—Kobylniki nastąpiło nie ze zły woli prezesa Staszewskiego, a tylko spowodowane zostało względami czysto technicznymi, mianowicie tor kolejowy i most o rozpiętości około 140 metrów na rzecze Straczy były w takim stanie, że groziły katastrofą, a odbudowa tej linii wobec jej deficytowości nie mogła być ze strony Dyrekcji przeprowadzona.

Uznając konieczność istnienia tej linii, Dyrekcja wniosła odpo-

wiedni wniosek na Radę kolejową, która opierając się na zasadach specjalnie określonych dla eksploatacji tej linii przez ministra kolei, Skarbu i Przemysłu (Dziennik Ustaw Nr 106) uznała za wskazane przeprowadzenie koniecznych robót i wprowadzenie na niej ruchu osobowego, towarowego zaś w miarę potencjalności przewozów zgłaszanych przez nadawców.

W obecnym stanie sanacji skarbu trudno sobie przedstawić promadę postągów próżnych, gwoli zadowolenia wymagań korespondenta „Kur. Wil.”—a pozatem kolej jako przedsiębiorstwo musi zwracać szczególną uwagę na racjonalność danej arterji komunikacyjnej, kierując się też i potrzebami okolicznej ludności i gospodarezem.

W tym względzie już w maju oddano do użytku tę linię, wprowadzając na niej ruch pasażerski

WIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Ostrobramska Nr. 5.

Od dnia 21 Czerwca będzie wyświetlany bankowy film „BAWELNA” Wielki film w 8 części. (2,000 metrów) oglądawca ilustracje: plantacje bawełny, zbieranie, pakowanie, ładowanie na okręty i fabrykację nici i tkanin. sortowanie i t. d.—Jedyna okazja oglądania się z wielkim przemysłem bawełnianym. „WESOŁA HUMORESKA”. Kinematograf czynny w Niedzielę od godz. 2 w inue dnie od godz. 5 do 11 wieczór. Ceny miejsc od 25 gr. do 50 gr. Od dnia 4—19 czerwca Miejski Kinematograf odwiedziło 10,993 osoby.

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 85.

„Tajemnica księżny Saripowej” MURRAY i ELIM LINKOL. Wielki dramat w 7-ku aktach W głównych rolach MAE

Wileńskiego Domu Towarowego - Przemysłowego „Bracia Jabłkowscy” Spółka Akcyjna. Wilno Bilans na 31-go grudnia 1924 roku.

Table with columns: Stan czynny, Złot., gr., Stan bierny, Złot., gr. and Rachunek Zysków i Strat. Includes items like Kasa, Weksle, Papiery wartościowe, etc.

Dom Handlowy F. MIESZKOWSKI Sp. z ogr. odp. Oddział w Wilnie, ul. Ad. Mickiewicza 28. Tel. 229. POLECA: W DZIALE MANUFAKTURY: Świeżo otrzymane towary damskie i męskie, krajowe i zagraniczne.

DOMY I PLACE w różnych dzielnicach Wilna do sprzedania posiada Dom H.-K. „ZACHĘTA” Portowa 6 D. Telefon 9-05

W. CHARYTONOWICZ i S-ka Apteczny Dom Handlowy Wilno, ul. Wielka Nr. 58, (przy kościele św. Kazimierza). Telefon 3-92.

Poleca Perfumy pierwszorzędnych firm krakowskich w ozdobnych flakonach i na wagę, oraz inne artykuły kosmetyczne, które jakością nie ustępują zagranicznym.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Wilno ogłasza przetarg na oddanie w dzierżawę: a) 86 hektarów łąk, b) 71 hektarów jezior, znajdujących się w terenie Poligonu D. O. K.

Kierownik Rejonu Inż. i Sap. Wilno dnia 21 czerwca 1925 roku L. dz. 1903/Inż. 1076

K. DĄBROWSKA Pracownia obuwi przy ul. Popowskiej Nr. 23 Jana Mejro poleca obuwie z najlepszej skóry; od najwykwintniejszych do najwyczerpiętniejszych, depasowuje do chorych nóg z gwarancją elegancji i mocy, ceny metaliwe najniższe. Na zapotrzebowanie klienta osobliście zgląssa się po robótę i tekawo odnosi się do podleg ożaczonemu terminu. Monkwicewa. 2463 H. R.

W. CHARYTONOWICZ i S-ka Apteczny Dom Handlowy Wilno, ul. Wielka Nr. 58, (przy kościele św. Kazimierza). Telefon 3-92

Poleca Doskonałą maczkę odżywczą Neophosphatynę D-ra K. Wendy w Warszawie.

„BIAŁOGON” odlewania żelaza, fabryka rur wodociagowych i kanalizacyjnych, zlewowych, deszczowych i t. p. pod KIELCAMI Agentura: 2294-0 Kazimiera JUGENSONOWA WILNO, ul. Zawalna, Nr. 3, m. 8.

Niebywała okazja do 27.7. Jedynie źródło, gdzie można nabyć wyrobów więziennych tanio gwarantowane obuwie w T-wie Polbut

Osoby nabywające obuwie za gotówkę od 27 zł. otrzymują jako Premium od 1—2 biletów do teatru Letniego lub Polskiego (Lutnia) od 50 zł. premium od 2—4 biletów (parter 4—7 rzędy) Wilno, ul. Bonifraterska 10—tel. 496.

Przetarg. Na remont i konserwację dachów w Garnizonie Wilno, odbędzie się dnia 6-go lipca 1925 roku godzina 13 ta w Kierownictwie Rejonu Inż. i Sap. Wilno. 1980-1 L. dz. 2500/Inż. dnia 20 czerwca r. b.

Poważne biuro Kredytowe Informacyjne poszukuje rutynowanych korespondentów we wszystkich miastach Polski. Listy z curriculum vitae skierować pod „Pewna sika” do Administracji Kurjera Warszawskiego. Warszawa. 1

Ogłoszenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Jan Lepeśko, zamieszkały w Wilnie przy ul. Zamkowej Nr 15, us zaświadczył, iż 1030 EPC, ogłasza, że w dniu 6 lipca 1925 roku o godz. 10 rano w domu Nr 1 przy ul. Kościelnej w Wilnie, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, składającej się z urządzenia mieszkanowego, należącego do dłużnika Moteła Gurwicza, oszacowanej dla licytacji na sumę 190 zł. na saspokojenie pretensji Konstancji Błażewiczowej w sumie 184 zł. z proc. i kosztami. (—) JAN LEPEŚKO Komornik Sądowy. 1076

Pracownia obuwi przy ul. Popowskiej Nr. 23 Jana Mejro poleca obuwie z najlepszej skóry; od najwykwintniejszych do najwyczerpiętniejszych, depasowuje do chorych nóg z gwarancją elegancji i mocy, ceny metaliwe najniższe. Na zapotrzebowanie klienta osobliście zgląssa się po robótę i tekawo odnosi się do podleg ożaczonemu terminu. Monkwicewa. 2463 H. R.

Wdowa ze sparaliżowaną ręką (żona urzędnika) z małżonką odcieczką potestującą kompletnie bez żadnych środków do egzystencji, walcząca od dłuższego czasu z głodem, zwraca się do społeczeństwa z prośbą o pomoc. Łaskawe datki przyjmują Adm. „Dz. Wil.” pod „Ostateczna Nędza” Icb bezpośrednio—Filarecka 5.

Dr. Blumowicz choroby weneryczne, skóra. al. Wileńska 21. 9—113-7. Tel. 921. W. Z. P. 63

Dr. KAPLAN Choroby weneryczne, skóra. Wileńska 11. Telef. 640. W. Z. P. 15. AKUSZERKA W Smiałowska Przyjmuję od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46, m 6 478-2

Doktor D. ZELDOWICZ choroby weneryczne, skóra od 9—11 od 5—8 wiecz. 13

ROBIETA-LEKARZ Dr. Zoja ZELDOWICZ choroby weneryczne i kobiece pr. 12-5 ul. Mickiewicza 24 obok hotelu „Bristol”. 478-2

Dr. K. Sokolowski Choroby skórne i weneryczne ul. Ostrobramska 2 Nr. 7 m. 4 (obok ulicy Zawalnej). 0

Dr. Leon GINSBERG Choroby weneryczne, skóra Przyjmuje od g. 7—11 4-7. Przeprowadzi się na ul. Wileńska Nr. 3. W. Z. P. 29

Do wynajęcia mieszkanie składające się z 4 pokoi, kuchni przedpokojem z wodoociągiem i elektrycznym utoriem. Róg Targowej i Tyzenhauzowskiej Nr. 9-1 m. 10 ogłoszenie od 9-10 rano i od 3-5 po poł. 2438-1

Do wynajęcia na balkonem do wynajęcia od 1 lipca. Używalność kuchni. Zakretowa 11 a, 7. 2464-2

Dom murywany z ogrodem owocowym i warzywnym blisko Ostrej Bramy do sprzedania. Wiadomość: Witebska Nr. 7. 2446-0

Fiance kalafiorów Saletre Chilijską poleca sklep Rełniczy Szwarcowy 1 (Wileńska 16). 252-0

Kupię beczkę żelazną objętości 1000—1200 litrów. Oferty Sadowa 21 m. 3 w godzinach rannych oprócz świąt. 2465